



WÓJT GMINY MIELNIK
ul. Piaskowa 38, 17-307 Mielnik
tel. 85 65 65 861, fax 85 657 71 21
e-mail: gmina@mielnik.com.pl
www.mielnik.com.pl

Mielnik, dnia 29 listopada 2024 r.

OSO.0003.4.2024

Pan

Adam Tobota

Radny Gminy Mielnik

W związku ze złożoną w dniu 15.11.2024 r. na sesji Rady Gminy Mielnik interpelacją/Nr 1/ dotyczącą badań archeologicznych udzielam następującej odpowiedzi:

- I. Gmina Mielnik finansowała badawcze prace wykopaliskowe prowadzone w Mielniku i Sutnie w latach 2015 i 2017 przez Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W zakresie tych podmiotów leżało uzyskanie stosownych pozwoleń, w tym od Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku na prowadzenie badań archeologicznych. W związku z tym na gminę nie zostały nałożone żadne obowiązki dotyczące dalszego postępowania z uzyskanymi w czasie wykopalisk przedmiotami i nie mamy wiedzy, gdzie zostały zdeponowane. Odpowiadając na pytanie o wystąpienie o depozyt zabytków – gmina Mielnik nie występowała o ich przekazanie. ODZM nie jest przygotowany na przyjęcie i eksponowanie tak dużej ilości eksponatów, a poza tym zabytki z ww. badań były prezentowane w ODZM w Mielniku przez okres 10 miesięcy, od maja 2018 do marca 2019 r. W kolejnych miesiącach prezentowane były w Warszawie i w pałacu w Korczewie. Trwałą pamiątką z wykopalisk są opracowania w formie drukowanej broszury przygotowane przez zespół wykonujący prace wykopaliskowe- „Archeologia odsłania tajemnice rynku Mielnika”, część I 2016 r. i część II 2018 r. przedstawiające najciekawsze znaleziska.
- II. Badania archeologiczne na rynku w Mielniku prowadzone przez firmę „IZIS” z Białej Podlaskiej związane były z budową fontanny. Umowa z wykonawcą przewidywała między innymi wykonanie dokumentacji naukowej w terminie do 31 sierpnia 2023 r. Taka dokumentacja nie została gminie przekazana, w związku z czym nie zostało wypłacone wynagrodzenie przewidziane za ten etap w wysokości 20% kwoty umownej. Zgodnie z pozwoleniem Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku wykonawca badań zobowiązany został do doraźnej konserwacji pozyskanych zabytków i przekazania ich wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków w terminie 3 lat od zakończenia badań. Okres ten jest adekwatny do czasu potrzebnego na konserwację i opracowanie naukowe pozyskanych artefaktów. Z rozmowy z wykonawcą

wykopalisk wynika, że pozyskane przedmioty są obecnie konserwowane i dokumentowane, w tym przez specjalistyczne pracownie. Po wykonaniu wszystkich przewidzianych prac przedmioty wraz z dokumentacją zostaną przekazane Podlaskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Białymstoku, zgodnie z decyzją zezwalającą na prowadzenie badań.

Nie ma podstaw do naliczania wykonawcy kar umownych, gdyż w umowie kara została przewidziana za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy. Zwłoka oznacza zawinione opóźnienie. Biorąc pod uwagę opisane powyżej okoliczności, nie sposób przyjąć, że wykonawca ponosi winę za przekroczenie terminu przewidzianego w umowie. Opóźnienie w tym przypadku wynika z okoliczności niezależnych od wykonawcy.

Obecnie przedmioty są w posiadaniu wykonawcy badań i nie możliwości ich eksponowania, np. w ODZM w Mielniku. Taka ekspozycja zostanie przygotowana po zakończeniu konserwacji i dokumentowania znalezisk.

Pozyskane w czasie wykopalisk przedmioty zostaną zdeponowane w placówce muzealnej i świadczyć będą o wspaniałej historii Mielnika zapewne przez długie lata. Pamiętać należy, że ODZM nie ma statusu muzeum. Przypomnę tylko, że w celu powołania muzeum należy opracować regulamin jego funkcjonowania i uzgodnić go z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ponadto, organizator muzeum powinien zapewnić środki potrzebne do utrzymania i rozwoju muzeum, zapewnić bezpieczeństwo zbiorom oraz sprawować nadzór nad muzeum, co w obecnej sytuacji nie jest wykonalne.

Ponadto, wszyscy powinniśmy się starać o to wszystko, o czym Pan wspomniał w swojej interpelacji, w tym i Pan. Doceniam tę troskę i to, że zmieniło się Pana podejście do tych spraw w ostatnich latach. Bo czy nie byłoby o wiele więcej artefaktów, gdyby w 2012 roku, Pan jako wójt nie podjął decyzji o realizacji kanalizacji sanitarnej na terenie parku w Mielniku bez nakazanego przez konserwatora zabytków nadzoru archeologicznego, co skutkowało wstrzymaniem prac i dopiero po tym pojawienia się archeologa na dalszych etapach robót. Takie działanie spowodowało bezpowrotne ich utracenie w czasie prac ziemnych prowadzonych na głębokości ponad 2 m, czyli w nawarstwieniach kulturowych, gdzie tych przedmiotów jest najwięcej.

Reasumując, dobra historyczne ziemi mielnickiej, ich zachowanie i eksponowanie, leży nie tylko w interesie wójta, ale nas wszystkich. Prace związane z ich zabezpieczeniem wymagają poświęcenia czasu i znacznych środków finansowych. Jako wójt, mam nadzieję na przychylność Rady Gminy Mielnik w tej kwestii, w tym także i Pana, który piastuje tak szaczone stanowisko radnego, a jednocześnie tak dogłębnie analizuje historię dziejów Ziemi Mielnickiej jako Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mielnickiej – Odrodzenie.

WÓJT
dr Marcin URBAŃSKI